

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 10 Kwietnia r. s. 1853 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St.-Petersburg dnia 30 marca.

We Czwartek, d. 30 teraźniejszego Marca, o godzinie 9tej zrana, w Cerkwi Własnego Pałacu Jego CESARSKIEJ MOŚCI, przystępowali do Najsświętszych Tajemnic Chrystusowych: NAYJAŚNIEYSI PAŃSTWO, CESARZ JEGOMOŚĆ I CESARZOWA JEYMOŚĆ, oraz ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI, PAN NASTĘPCA CESARZEWICZ I WIELKI XIĄŻĘ ALEXANDER NIKOLAJEWICZ I WIELKIE XIĘŻNICZKI: MARYA NIKOLAJEWNA, OLGA NIKOLAJEWNA, I ALEXANDRA NIKOLAJEWNA. — Liturgią Bożką odprawił Spowiednik Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Ober-Kapelan N. W. Muzowski. (G.S.P.)

— Przez N a y w y ż s z y Rozkaz Dzienny 24go marca, Jego CESARSKA MOŚĆ oświadcza odznaczającą Swą wdzięczność Noworossyjskiemu Jenerał-Gubernatorowi, Jenerał-Adjutantowi, Hrabii Woroncowa, za zupełnie pomyślne i widokom Jego CESARSKIEJ MOŚCI odpowiadające, wypełnienie ważnego poruczenia, z Nawayższego zaufania nań włożonego, po wystaniu na morze wyprawy lądowej, do brzegów Tureckich przeznaczoney.

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny 26 marca, Dowódzca Wileńskiego twierdzonego Artylerycznego Etatu i Arsenatu, Jenerał-Porucznik, Buszujew 1szy, uwolniony na urlop, dla wyleczenia się z choroby, do wód mineralnych Karlsbadzkich, na trzy miesiące. Dowódzcy tej dywizji kirysyjerów, Jenerał-Majorowi, Xięciu Golicynowi 3mu, przedłuża się okres urlopu na jeden rok, z liczeniem się w Kawalerii. (R.I.)

— Dekretem CESARSKIM z d. 17 b. m., Naczelnik statystycznego biura w wydziale policyi wykonawczej, Rz. R. St. Hermann, mianowany kawalerem orderu S. Stanisława 2 klasy. (T.P.)

— Przez n a y w y ż s z y ukaz J. C. M. do Kapituły Orderów pod 17 Marca, po zaświadczeniu Zwierzchności o służbie odznaczającej się gorliwością, Wileński Ewangelicki Superintendent, Downar, zgodnie z uznaniem za godnego przez Komitet Ministrów, najłaskawiej mianowany Kawalerem Orderu S. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza 4go stopnia. (G.S.)

Upoważnieni jesteśmy do ogłoszenia następujących wiadomości o teraźniejszym stanie Królestwa Polskiego:

Światu całemu wiadomy, ten wysoki stopień pomyślności, do jakiego doprowadzona została Polska, przez piętnaście lat, ciągłych starań i Oycowskiej troskliwości ze strony Rządu Rossyjskiego. Wśród tego świetnego we wszelkim rodzaju postępu, garstka wyuzdanych rewolucjonistów, przez zamach w dniu 17 listopada 1830 r. uskutecznił, w jednej chwili, zniszczyła owoce tylu starań, i nanowo pograżyła Polskę w daleko głębszą przepaść, z której tylko-co wysięć potrafiła. Skutki tego nieszczęśliwego wypadku dały się uczuć w nayodleglejszym rozgałęzieniu stanu społecznego: zupełny bezład w administracji, pogarda praw narodowych i osobistych, zatamowanie handlu i przemysłu, roztrwonienie skarbu publicznego; taki był stan Królestwa Polskiego, gdy moc Rossyjskiej oręża przywróciła w nim prawny porządek rzeczy. Do tych klęsk publicznych przyłączyła się jeszcze nędza, głód, choroby zaraźliwe, łupieżstwa, i cały szereg nieszczęść, jakie rokosz i wojna pociągają za sobą.

W takim stanie rzeczy, starania Rządu były niezmiernie: wszystko albowiem potrzeba było stwarzać, wszystko urządzać jednocześnie; nadaw-

szy zaś administracji Królestwa kierunek stały i oznaczony, potrzeba było zwrócić ciągłą i niezmordowaną bacność, dla zapewnienia jej biegu, aby ten nie doznał najmniejszego zubożenia z drogi, wskazanej przez wysoką mądrość.

Tryb, przyjęty dla osiągnięcia tak pożądanego celu, nakreślony przez manifesta i szczególne instrukcje J. C. MOŚCI, odpowiadał zupełnie tej troskliwości, która nigdy nie przestawała kierować postępowaniem Rządu Rossyjskiego względem Polaki; troskliwości, które w teraźniejszych okolicznościach, nie mógł oczekiwać naród, który podniósł rokosz przeciw swemu MONARSZE, i ośmielił się prowadzić krwawą przeciw Niemu wojnę. Samych tylko zatwardziałych rokoszanów, pierwszych sprawców i herztów buntu, po przywróceniu prawego Rządu, poścignęła surowość praw; tym zaś wszystkim, których słabość lub przemijające obłąkanie wciągnęły do rokoszu, przebaczone; ci, co pozostali wiernymi, doznali opieki i łaski rządu; ubodzy zostali wsparci; sieroty i wszyscy nieszczęśliwi pozbawieni pomocy, przyjęci, i los ich został zapewniony. Wszystkie te środki, wskazane przez łaskawość NAYJAŚNIEYSZEGO PANA, zostały wypełnione z pomyślnym skutkiem, przez JO. Feldmarszałka, Xiążęcia Warszawskiego, Hrabiego Paskiewicza-Erywańskiego.

Pierwszym jego przedmiotem, którym się zajął, wraz po uspokojeniu, było przywrócenie prawego biegu władz. Rząd wojenny trwał tylko w swej sile przez dni siedmnaście; w dniu 12 września został mianowany Rząd tymczasowy i nastąpiło oddzielenie administracji cywilnej od władzy wojskowej.

Potem zostały urządzone Komissye Wojewódzkie, oraz inne rozmaite gałęzie administracji cywilnej; dnia zaś 24 tegoż miesiąca września, cała administracja sądownicza. W tej nowej organizacji, wszystko, co było przed rokoszem, zostało zachowane; używanie języka polskiego, wszystkie prawa cywilne, sposób postępowania sądowego zatrzymane, a miejsca te zajęte zostały przez Polaków.

Dla ułatwienia i zapewnienia wykonania praw, dla przywrócenia spokojności publicznej, i dla nietykalności osob i własności, ustanowieni zostali po województwach Wojenni Naczelnicy, których władza nie rozciągała się na administracyą sprawiedliwości, ani do czegokolwiek, co by miało związek z prawami, lub własnością osob prywatnych.

Burzenie się umysłów, pochodzące naybardziej z obawy sprawiedliwej kary, zostało uspokojone, przez Manifest CESARSKI z dnia 20 listopada 1831 roku; ten udzielił zupełną i całkowitą amnestyą tłumom, wciągniętym przez hersztów rokoszu, którzy; sami tylko zostali wyjęci od tego łaskawości środka. Potrzeba było w późniejszym czasie wstrzymać łotrówstwo, któremu się oddali żołnierze rozpущeni rewolucyjnego Rządu; zrobiono ich dokładny popis, poczem znaczna ich część odesłana do domów, reszta zaś przyjęta została do wojska.

Zapobiedz nieszczęściom, jakie z głodu i nędzy zagrażały większej części ludności: zapewnić jej środki utrzymania się, i ulżyć, ile można, w jej ciężarach: udzielić pomocy naybardziej potrzebującym, i mieć staranie o sierotach: takie były szlachetne usiłowania, które Rząd miał do wypełnienia; środki, mądrze w tym celu połączone, otrzymały naysmyślniejsze skutki.

Zabraniając wyprowadzania zboża, dozwoło-

no przywozu jęczmienia i owsa, opłaty od wprowadzania bydła i koni były zmniejszone; środki utrzymania wojska urządzono, nie udając się do żadnych rekwizycy, a prowiant dla niego sprowadzano z Rosyi i Galicyi. Zakupiono w Rosyi 15,000 bydła rogatego, którego część sprzedano po niższej cenie, część oddano na kredyt, i nawet na czas długi rolnikom, którzy otrzymali prócz tego bezpłatnie 31,000 czetwerti owsa na zasiew, i wszystkie konie, jakie pozostały od ruchomego magazynu armii. Nadto, drzewo na budowę z lasów skarbowych było rozdane między ubogich, dla odbudowania domów; prawo pastwiska w tych lasach udzielone im także bezpłatnie zostało; termin wypłaty zaległych podatków został przedłużony, lub je całkiem darowano, i summa 4,598,287 złotych polskich, została rozdzieloną, pod tytułem wsparcia, między najbardziej potrzebujących.

Zapłata wszystkich rekwizycy Armii Rosyjskiej, branych podczas kampanii, zaspakaja się drogą zwyczajnej likwidacyi, i dotąd wypłaty takowe dochodzą do 1,200,000 zł. pol. Nakoniec czynna troskliwość Rządu, opatrzyła mieszkańców we wszelkie środki, jakie tylko dobry im być zapewnić mogą. Naczelników wojennych obowiązano ściśle czuwać nad tem, aby więśniacy nie byli ofiarą jakiegokolwiek nadużycia: aby nie wymagano od nich niczego więcej, tylko to, co jest prawem dozwolone, lub do czego się oni sami przez zawarte umowy zobowiązali, i ażeby w razie skarg od nich zanesionych w tym przedmiocie dawana była rychła sprawiedliwość; wszelkie rekwizycye wojskowe są najsurowszemu zabronione, a zbawienny skutek tego rozporządzenia daje się widzieć z dobrego porozumienia, jakie panuje między ludem i naszymi żołnierzami, stojącymi kwatrującymi w miejscach, które nie dawno były teatrem walk najzaciętszych: wszędzie najsurowsza karność i najsłodszy porządek przez nich jest przestrzegany.

Jednocześnie, gdy Rząd zajmuje się ciągle przywróceniem wszędzie pomyślności publicznej, zwrócił on też swą uwagę na mnóstwo obojętnej sieroty, którzy przez wypadki wojenne utracili rodziców, i zostali zupełnie opuszczonymi. Wszystkie te dzieci kosztem skarbu zostały umieszczone w zakładach naukowych, i nabywają oświecenia, stosownie do swej płci, wieku i stanu.

Zły stan skarbu wymagał ścisłej weryfikacyi, najsurowszej kontroli, oraz stałego i niezrównanego urzędu. Podczas wejścia Wojska Rosyjskiego do Warszawy, znaleziono tylko 800,000 zł. pol. w kasie banku; czynione poszukiwania w celu odkrycia funduszy skarbu, wykryły znaczne kapitały, należące do tego zakładu, a które znajdują się za granicą; dochody publiczne, skutkiem uczynionych rozporządzeń, dla urzędu tego wydziału służby, zostały wybrane z tak pomyślnym skutkiem, że Rząd był w stanie zaspokoić wszystkie potrzeby, nie udając się nawet do wielu nadzwyczajnych źródeł, zastrzeżonych przez budżet 1832 roku; nakoniec oznaczono ilość długu publicznego Królestwa przed powstaniem, aby można było nienaruszenie dopełnić wszystkich zobowiązań, leżących się na Skarbie. Prawie zbyt czynnym jest uczynić tu uwagę, iż skutkiem tych środków jest przywrócenie kredytu publicznego, jednej z najgrunтовniejszych zasad powszechnego dobrego bytu.

Tak tedy, ślady spustoszenia, będące skutkiem powstania, zacierają się codziennie, na całym przestrzeni Polski; przemysł jej znówu się odradza, i kilka lat dostatecznymi będą, aby kraj na ta znówu zakwitła, i doszła do tego stanu pomyślności, do jakiego ciągle usiłowania Rządu starają się ją doprowadzić. (J.d.S.P.)

— Pocieszającą jest dla przyjaciela ludzkości rzeczą, widzieć, że kiedy pewne narody, opętane fałszywymi wyobrażeniami urojonej cywilizacyi, coraz więcej ostrygają dla Religii, lub wpadają w zgubne błędy sektarskie, ludzie rodem z najsłodszych krajów, którzy na gościnnej ziemi

tutejszej stolicy składają trzodę Rzymsko-Katolicką, zaczawszy od najwyższych, aż do najniższych stopni społecznych, stawia przykład prawdziwej pobożności. Upływający już wielki Post tegoroczny, we wszystkich trzech kościołach, Petersburskich, stale zgromadza liczną publiczność pobożnych; rekolekcyje odbywane w kilku językach w wielkim kościele S. Katarzyny, pilnie były uczęszczane. Tu niemożemy nie wspomnieć, że na trzecim tygodniu Postu widzieliśmy, z prawdziwą pociechą, jak zostający w służbie morskiej, niegdys żołnierze wojska polskiego, wzięci w niewolę czasu ostatniej rewolucyi, tudzież nieletni kantoniści, przeprowadzeni tu z Kalisza, gotowali się do Wielkonocnej spowiedzi. Pierwsi, w liczbie około 500, a drudzy około 200, chodzili wciąż przez dni kilka do wielkiego Katolickiego kościoła na msze i poobiednie rekolekcyje, a potem z budującą skrucą przystępowali do przyjęcia N. Sakramentu. Szczególnie rozrzucającym był widok mnóstwa drobnych żołnierzy, którzy, podobno po raz pierwszy, dopełniali tego świętego obrzędu.

Chwała i dzięki dobroczynnemu Rządowi, że, opatrując potrzeby ciała, nie zapomina i o duszy potrzebach; że, bez względu na różnicę wiary, z oycowską pieczołowitością zachęca, i dojrzałych i młodych do wypełnienia obowiązków chrześcijańskich. (T.P.)

Odessa d. 18 marca.

J.W. Admirał Greigh wyjechał wczora rano na powrót do Nikotajewa.

— Piszą z Konstantynopola pod 7 (19) marca: „Codzień oczekujemy rychłego na pokój zakończenia układów w Alexandryi. Wpływ egipski, jak się zdaje, znacznie się zmniejszył w Azji-Mniejszej, od czasu zatrzymania działań wojennych; nie dawno rozbiegły się tu pogłoski o tajemnej niezgodzie, wynikłej między Wice-Królem Egipskim, a jego synem. (G.O.)

Warszawa dnia 14 kwietnia.

Dnia 7 b. m., o godzinie trzy kwadrans na pierwszą zrana, zakończył życie w Berlinie, w 58mym roku, Xiążę Antoni Radziwiłł, Namiestnik Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, z nerwową gorączką, do której później raptownie przyłączyła się apoplexya. (G.W.)

Prussya.

Berlin dnia 18 marca.

Donoszą z Berlina, pod dniem 30 marca. — W dniu dzisiejszym ogłoszono na paradzie wielki awans. Jego Wysokość Elektor, otrzymał stopień Jenerała piechoty, a Jego Wysokość, Xiążę Albrecht, został mianowany Jenerałem Majorem kawalerii. Na stopień Jenerałów Poruczników wyniesiono: Jenerałów-Majorów: Hoffman, Rummel, Rüchel-Kleist i Xiążę Neuwid; na Jenerałów-Majorów, Pułkownicy: Braunschweig, Osten-Sacken, Büna, Stranz, Below, Kraft i Grabow. Także 20 Podpułkowników mianowano Pułkownikami, a 11 Majorów wyniesiono na stopień Podpułkowników. Między wielką liczbą Kapitanów, którzy na Majorów zostali posunięci, znajduje się także 83letni dowódca Potsdamskiej gwardyi inwalidów. Xiążę Lucca otrzymał, przed swoim odjazdem do Drezna, pozwolenie noszenia mundur i znaki honorowe Jenerała Pruskiego. Armia otrzymała, jak zwykle, ludzi, dla skompletowania swych pułków.

Od kilku dni uważają bardzo częsty bieg kuryerów między Berlinem, Wiedniem i Petersburgiem, i spodziewają się, że to się tyczy spraw Turckich. Radca legacyiny powracający z Konstantynopola, P. Brassier St. Simon, codziennie tu jest oczekiwany. Nowy nasz tameczny Poseł, P. Martens, ma się w bardzo złym znajdować stanie zdrowia.

Do niepewnych, lecz bardzo rozszerzonych wieści, należy zmiana naszych Postów przy różnych Dworach: Pan Bülow, który dotąd jest w

Londynie, będzie przeniesiony do Paryża, a Pan Liebermann z Madrytu do Londynu.

— Dnia 19 —

Zdaje się, iż w Londynie i Paryżu, zamyślają powrócić do użycia środków przymusu, gdyby gabinet Hagski nie zmienił swego systematu politycznego, a układy się przedłużyły. Wprawdzie byłoby to bardzo niebezpiecznie dla pokoju, z tylu trudnościami utrzymującego się, gdyż inne gabinety, nie zawsze byłyby obojętnymi na samowolne postępowanie, przeciw godnemu poważaniu, lecz nieszczęśliwemu narodowi. Dwór nasz przeto ma się zająć, aby ten spór drogą układów zakończyć i powtórny napad odwrócić od Holandyi, spodziewając się, że, za pomocą samej dyplomatyki da się załatwić interes Belgijsko-Hollenderski. Pan Ancillon kilka razy na tydzień miewa konferencye z Posłami Austrii i Rosyi, względem sposobów ustalenia niepodległości Belgii, bez rzeczywistego naruszenia interesów Hollenderskich. Jeżeli w Londynie nie zamyślają kosztów Hollandyi wspierać Belgią, wtedy nie można powątpiewać o możliwości dobrowolnego załatwienia sporu, gdyż gabinet Hagski nie sprzeciwia się zupełnemu rozłączeniu Belgii. Wkrótce musi się okazać, jak dalece można mieć nadzieję, przywiedzenia do skutku układów rozpoczętych na nowo przez Pana *Dedel*, które może zawczasu zostałyby przerwane. Czy przeto pięć Mocarstw będą mogły znowu wspólnie odhdywać narady, jak przed wyprawą do *Antwerpii*, albo czy istniejące rozdwojenie daley ma panować, i czy niepodobnem się stało połączenie gabinetów, dla utrzymania powszechnego dobra i szczęścia ludów, ich opiece poruczonych. W każdym razie pierwszy znak zbliżenia się Angielskiego i Francuzkiego gabinetu do pomyślniejszych względem Hollandyi zamiarów 3ch wielkich Mocarstw, byłby rozkazem tajnego Angielskiego gabinetu, znoszącym embargo z okrętów Hollenderskich. (G.W.)

— Dnia 8 Kwietnia —

Cesarsko-Rosyjski Radca Tajny i Szambelan, Hr. Matuszewicz, przybył do naszej stolicy.

— Dnia 11 —

Austriacki Dostrzegacz donosi z Tryestu, pod d. 29 marca: „Kapitan Thoms, który z angielską kupiecką brygantyną *Merry* w 24 dniach z Alexandrii tu przybył, donosi, że największa część egipskiej floty była w pogotowiu do odpłynienia, i że wojska bezprzesłannie wsiadają na okręty. Okręt, który z doniesieniem o rozpoczętych między admirałem *Roussin* i Portą układach był wysłany, miał dnia 3 marca zawinąć do tego portu. (G.C.)

A U S T R I A.

Tryest d. 18 marca.

Listy z Alexandrii z dnia 25 i 26 lutego donoszą, że oczekują tam z największą niecierpliwością ratyfikacji zawartej ugody między *Mehemedem Alim* a *Halil* Paszą. Niektórzy jednak twierdzą, że Vice-Król Egiptu nie ma bynajmniej zamiarów pokoju. Od dnia 15 znajduje się tu fregata francuzka *Artemise* z 52 działami, wypłynęła z *Antony*, po uczynionych nie dawno reklamacyach u Dworu Papieżkiego. Niewiadomy jest cel jej przybycia; Kapitan miał już kilka rozmów z tutejszym Konsulem Francuzkim. (G.W.)

Wiedeń d. 29 marca.

Według najnowszych wiadomości z Konstantynopola, osadził *Ibrahim* Pasza miasto Czesmę, a wszystkie władze rządowe, nowemi urzędnikami; po czém rozpoczął niezwłocznie dalszy pochód ku Konstantynopolowi.

— Dnia 31 —

Przez pocztę z Konstantynopola z dnia 12 t. m., chociaż nie wydano jeszcze wszystkich listów, dowiadujemy się przecie, iż w stolicy i bliskości teyże stoi około 15,000 ludzi wojska tureckiego. Sądzą powszechnie, że flotta Rosyjska, która dnia 5 t. m. wzmocnioną została, nie opuści Bosforu, lub, gdyby to nastąpiło, nie oddali się daleko, aby śpiesznie mogła powracać, dla zabezpieczenia stolicy

od niespokojności. Posiłki, nadesłane flocie Rosyjskiej, składają się z kilku fregat, 6000 ludzi wojska lądowego, i 20 dział. Także w Xięztwach *Multan* i *Wołoszczyzny* zbliżyły się do Dunaju dwie dywizye piechoty, i stoją w pogotowiu Porcie na pomoc. (G.C.)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 11 marca.

Gdy Cesarsko-Królewski Internuncyusz przy Porcie, Pan *Ottensfels*, odbył swoje pożegnawcze odwiedziny dnia 8 b. m. u Wielkiego Wezyra *Reuf* Paszy i u Ministrów Tureckich w pałacu Porty, w skutek otrzymanego od Dworu swego urlopu, został na następny dzień zaproszony do Jego Wysokości na posłuchanie do *Cziragan*. Sułtan *Machmud* przyjął go w przytomności Jeneratów gwardyi bardzo uprzejmie, a na dowód swojego poważenia i zadowolenia, kazał mu przez pierwszego Jenerała oddać wielki Ottomański order zasługi z brylantami, zaszczyt, który żadnego obcego Ministra jeszcze nie spotkał. Zarazem otrzymali kosztowne tabakiery, pierwszy tłumacz Internuncyatury, P. *Adelburg*, i dowódca korwety *Abbondanza*, P. *Gnoato*. Gwardya Sułtana stała na dziedzińcu seraju i robiła honory wojskowe Internuncyuszowi przy jego odeysciu.

Królewsko-Francuzki Poseł, Admirał *Roussin*, miał dnia 27 lutego wstępne posłuchanie u Wielkiego Wezyra, i odwiedził w tymże dniu *Kiaja Beja* i *Reis Effendego*. Na audyencyi Sułtańskiej dnia 4 b. m. został przyjęty z przynależnemi jego stopniowi honorami.

Podług ostatnich wiadomości z *Smyrny*, nie było to miasto osadzone wojskiem Egipskiem, a zmiany, które tam zaszły, były skutkiem intryg pewnego *Emin Effendi*, który usiłował opanować zarząd *Smyrny*, w porozumieniu z kilku tamecznemi mieszkańcami i Gubernatorem *Magnezyi*, stronnikiem *Ibrahima* Paszy. Plany jego nie udały się jednak przez stałość Konsulów Austrii, Rosyi, Wielkiej Brytanii i Francyi, którzy zaraz zdjęli bandery i herby swych Dworów z gmachów konsularnych, gdy Gubernator Turecki *Tahir Bey*, okolicznościami zmuszony, zawiesił swoje oznaczenia, po uroczystej protestacji przeciw zaszłemu gwałtowi, i oświadczyli, że nie prędko znowu je zawieszą, aż władze ustanowione przez Sułtana, jako prawego Monarchę, znowu nieobeyną swych czynności. Co gdy nastąpiło, zawieszono znowu d. 6 b. m. zdjęte bandery, które powitano 12 wystrzałami działowemi z Austriackich, Francuzkich i Angielskich okrętów wojennych, jak nie mniej z twierdzy Tureckiej. *Emin Effendi* ratował się ucieczką wraz ze stu swojemi stronnikami, a władza Porty jest w tej chwili znowu przywróconą w *Smyrnie*; *Ibrahim* Pasza miał oświadczyć, że chwilowe zajęcie tego miasta, stało się mimo jego wiedzy i woli. Sam *Ibrahim* znajduje się ciągle z armią Egipską w *Kiutahja*, i wypuścił na wolność zabranego w niewolę Wielkiego Wezyra *Reschid Mehmeda* Paszę, który przed kilku dniami przybył już do tutejszej stolicy. (G.W.)

N I E M C Y.

Monachium d. 28 marca.

Gdy Xiężna *Marya*, narzeczona Jego Królewskiej Wysokości Xięcia Współ-Rejenta Saxonii, w przeszły wtorek ukazała się w teatrze przy boku Xiężnej *Matyldy*, z niewymówną radością powitaną została.

Jey Królewska Wysokość, Xiężna *Marya* uda się dopiero d. 28 kwietnia do *Drezna*; Poseł zaś P. *Reitzenstein*, ztąd już za kilka dni odjedzie.

Frankfort nad Menem d. 29 marca.

Podług listów z Wiesbaden, w Xięztwie Nassau-skiem czynią przygotowania na zamku *Johannisberg* dla przyjęcia Xięcia *Metternicha*, który tam przez niejaki czas następnego lata ma przemieszkiwać. (G.C.)

Frankfort nad Menem d. 31 marca.

Tutejsze, jako i Badeńskie dzienniki, zbijają

wieść rozszerzoną w pewney części Niemiec południowych, jakoby Zgromadzenie Związkowe powzięło zamiar zawieszenia ustaw reprezentacyjnych, na pewny czas, w niektórych krajach Niemieckich. (G.W.)

S Z W E D Y A.

Sztokholm d. 22 marca.

Gdy zniesiono podziały armii na inspekcye i brygady, a w skutku tego, potrzebnem się stało nowe urządzenie dowództwa armii; wydał więc Król rozkaz, aby Królestwo było odąd podzielone na sześć okręgów wojskowych, i aby nad każdym dowodził wyższy Jenerał, który wszystkich żołnierzy w tym okręgu będzie miał pod swoim dowództwem.

Dziennik urzędowy zawiera obszernie sprawozdanie względem robot, przedsięwziętych w *Karlskronie*, dla wzmocnienia wchodu tego portu. Roboty rozpoczęte zostały w roku 1820, a dopiero w roku 1837 będą ukończone. Szczególniej odznaczają się z urządzenia bardzo mocney cytadelli na skale odosobnionej, która broni jedynego wejścia okrętów. Cytadella ta będzie długości 2000, a szerokości 1000 stóp zawierała, i ma być blisko 400 działami osadzoną. Mury, które najmniej 20 stóp mają wysokości, są wystawione z wielkich granitów, połączonych pewnym rodzajem gliny, prawie tak trwałe, jak granit. Powszechnie uznają doskonałość tych fortyfikacyi, a Poseł Francuzki, Margrabia *St. Simon*, który w przeszłym roku znajdował się z Królem w *Karlskronie*, mówił, że wprzódy mniemał, iż w *Cherbourg* najlepiej są fortyfikacye urządzone, lecz teraz musi tym pierwszeństwo przyznać.

Sprawujący interessa Szwedzkie w *Madrycie*, przez układy z rządem Hiszpańskim zdziłał, że cła na deski i belki w portach hiszpańskich przeszło o połowę niższe zostały. (G.W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 24 marca.

Izba Parów w swych naradach, składa się zawsze ciągle, tylko z jednej trzeciej części członków. *Constitutionnel*, który stoi pod wpływem Pana *Dupin*, codziennie głośnie powątpiewa, czy uchwały, w ten sposób uskutecznione, mogą prawie obowiązywać? Gdyby to pytanie zaprzeczono, wtedyby np. wszystkie podatki nieprawie pobierane były; a *Journal des Débats* zwraca uwagę, że taka mowa jest niebezpieczniejszą, jak to wszystko, co duch anarchii przez ciąg dwóch lat sprawił.

List z *Alexandryi* z dnia 27 stycznia donosi, że układy na Wschodzie, wcale nie obciążają prędkiego ich ukończenia.

Mowa, miana na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych przez P. *Viennet*, nie tylko w zgromadzeniu, lecz nawet we wszystkich towarzystwach wyższych tej stolicy, sprawiła wielkie zadziwienie.

Podług wiadomości z *Tuluzy* z dnia 18 m. b., okręt liniowy *Marengo*, który miał przewieźć wojsko do *Algieru*, otrzymał rozkaz przeciwny, i odpłynął do *Lewantu*.

— Dnia 25 —

Mowa P. *Viennet* na onegdajszym posiedzeniu Izby Deputowanych, jest tu ciągle przedmiotem powszechnych rozmów. Mówią, że takowa była umówiona z Ministrami spraw zagranicznych i sprawiedliwości, i ci dwaj Ministrowie, na przypadek, gdyby stronnictwo opozycyjne odpowiedziało, zaraz mieli przygotowaną na to odpowiedź. Ten plan jednak nie udał się przez milczenie opozycji. P. *Etienne* miał następujące wyrzec słowa: P. *Viennet* sam stoi w polityce i literatu-

rze; pisze romanse, których nikt nie czyta, tragedye, które wygwizdują, a epigramy, które tylko jego samego dotykają. P. *Odillon-Barrot* miał się następującym sposobem wyrazić o téj mowie: „Milczenie opozycji jest pierwszym obrótem naszej parlamentarskiej taktyki, który nam się udał, i lepszy sprawił skutek, niż najlepsze mowy.

Kilku Deputowanych ma zamiar, na jednym z pierwszych posiedzeń, przełożyć kwestyą: czy Hrabia *Sebastiani*, jako nowy Minister bez wydziału, pobiera pensyę, i czy ma się w takim razie poddać nowym wyborom, lub nie?

— Dnia 26 —

Dziennik *Gazette* zawiera wiadomość z *Konstantynopola* z dnia 28 lutego, że Rosyianie wielkie czynią przygotowania, i stawiają nad brzegiem magazyny.

Pasza Egiptu czując, że los jego i jego syna będzie rozstrzygnięty w Europie, postanowił zacząć wydawać gazetę Francuzką w *Kairze*, w której chce, w sposób *Monitora Otomańskiego*, bronić swego postępowania przed Mocarstwami i publiczną opinią w Europie, swoje położenie, jak najlepiej wystawić, i ogłosić swoje plany. W tym celu kazał swym agentom przysłać sobie redaktora.

Dzienniki donoszą o sporze między Prefektem policyi *Gisquet*, a Pułkownikiem *G...* Pułkownik narzekał na sposób postępowania policyi; Prefekt niegrzecznie odpowiedział. Pułkownik, powstając przeciw policyi, użył nieprzystoiwych o niej wyrazów, na co P. *Gisquet* rzekł z gniewem: *Wan jesteś bezwstydnym!* ale nim jeszcze te słowa wymówił, gdy Pułkownik w twarz go uderzył. Prefekt rzucił kałamarzem na Pułkownika, który jednak przez schylenie się uniknął razu. Po tém zdarzeniu wpadło mnóstwo sekretarzy i kommissarzy na Pułkownika, który podniesionymi cęgami, drogę sobie utorował.

W *La Hougue* wydarzył się niedawno dziwny wypadek. Morze przy swoim odpływie ustąpiło tak daleko, że cała zatoka aż do tego miejsca była wysuszoną, gdzie w roku 1692, kilka okrętów sławnego *Tourville*, przez flotę Angielską Admirala *Roussel*, zostały spalone lub zatopione. Korpusa tych okrętów nie były jeszcze wcale popsute, i nim nastąpił przypływ morza, udało się wyciągnąć sześć armat i kilka wozów kul. Te przedmioty znajdują się w dobrym stanie, chociaż przez 141 lat na dnie morza leżały. Żeglarze utrzymują, że dnia 5 kwietnia morze ustąpi podobnie, jak w tym dniu. Gdyby na ten dzień przysposobiono środki ratunku, wtedy okoliczności tej, daleko korzystniej można użyć.

— Dnia 27 —

Słychać, iż wzbronionem zostało Jenerałowi *Lafayette*, zgromadzenie patryotów w sali *Ventadour*. Ministrowie lękają się złąd wybuchu niespokojności, domyślają się głębokiego planu do obalenia Rządu. Mówią jednak, że *Lafayette*, proponował na ten cel inne wiejskie pomieszkanki, położone za *Paryżem*, do czego naznaczył dzień 30 marca.

Constitutionnel donosi: „Dzienniki ministerjalne zawierają pismo P. *Viennet* z uwagą, że takowe było do naszej redakcyi przesłane, lecz umieszczenia go odmówiliśmy. Czy ten jest prawdziwy. Dzienniki powinny były jednakże dodać, że podaliśmy powody naszego nieprzyjęcia w odpowiedzi, którą P. *Viennet* także powinien był ogłosić.

Większa część odwachów stolicy, opatrzoną jest żelaznemi kratami, któreby na przypadek rozruchu, mogły służyć za obronę przeciw pierwszemu napadowi burzycielów spokojności; do tegoż celu urządzono w odwachach strzelnice.

Czas Obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		W i a t r.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 7 o 2 wieczor.	27 cal.	7,1 lin.	+ 14	stopni.	Południowy.	Chmury.
	d. 8 — — —	27 —	8,2 —	+ 13	— —	Wschodni.	Deszcz.
	d. 9 — — —	27 —	10,0 —	+ 7½	— —	Polud.-zach.	Pochmurno.
	d. 10 o godz. 4½ rano.	27 —	10,3 —	+ 3	— —	Południowy.	Pogoda.

DODATEK

DODATEK PIERWSZY DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 42,

Wilno dnia 10 Kwietnia r. s. 1855 roku.

Dzienniki niektóre zapewniają, że Rząd obawia się powstania, i dla większego bezpieczeństwa ściga woyska do Paryża przez Reuil, St. Denis, Courbevoie i t. d.

Utrzymują, że Ministrowie, po wstąpieniu Hrabiego Sebastiani do gabinetu, nie myślą już o tegoroczném drugiem zgromadzeniu izb.

Marszałek Soult, na konferencyi z członkami komisyi, zajmujące się budżetem wydziału wojny, mówił o bardzo ważnych okolicznościach, które mają mieć wpływ na opóźnienie powszechnego rozbrojenia.

Względem spraw wschodnich, miał wczoraj Hrabia Appony konferencyą z Marszałkiem Soult, do której należy także: Xiążę Decazes i Hrabia St. Aulaire; Lord Granville z powodu słabości zdrowia, nie był na niej przytomnym.

— Dnia 28 —

Wczoraj odesłano depesze do Cherbourg, z nowymi rozporządzeniami, dla Vice-Admirała Ducrest de Villeneuve. Słychać, że jak tylko okręty Angielskie i Francuzkie będą naprawione, mają znowu wypłynąć, dla krążenia przy brzegach Hollenderskich.

— Dnia 29 —

Symoniści dnia 23 b. m. odплыли z Marsylii na statku płynącym do Konstantynopola,

Utworzyło się tu towarzystwo powszechny emancypacji żydów; między członkami komitetu jeneralnego, znajdują się: Jenerał Lafayette, Hr. Lasteyrie, P. Lemerrier członek akademii Francuzkiej, a między członkami towarzystwa: PP. Fenimore-Cooper, Carnot, Cremieux, Cerfber, Taschereau, Lanjuinais, Thayer i t. d. Towarzystwo ma być podzielone na komitety i być złożone z obywateli różnych krajów. (G.W.)

— Dnia 30 —

Do Metz przybył Jenerał Georges, w celu utworzenia brygady z woyska, którego część jedna stoi w Verdun na załodze.

Od kilku dni odprawiają się częste ministerjalne narady. wczoraj były dwie, a w tej chwili są wszyscy ministrowie zgromadzeni u Króla.

Dziś rano nadeszły wiadomości do poselstwa Austriackiego z Konstantynopola dnia 7 t. m. Xiążę Broglie, mówiąc o tém z PP. Bignon i Clauzel, rzekł: „Pytanie wschodnie odłożone do dni kilku, a czas w tej mierze najlepiej zaradzi.“

P. Lehon, Poseł Belgijski, miał wczoraj wieczorem i znowu dziś rano, posłuchanie u Króla, a potem naradzał się z Xięciem Broglie, względem dalszych środków zmuszających przeciw Hollandyi. Jenerał Sebastiani żąda odwołania naszego posła z Hagi i wydania pasportów do odjazdu Hollenderskiemu Posłowi P. Fabricius. (G.C.)

Słychać, że pewny dyplomatyk Francuzki będzie wysłany do Hagi, dla zawiązania układów.

Dziś renty spadły. Przypisywano to wiadomości przybyłej wczoraj do rządu, że Ibrahim nie chce przyjąć żadnego projektu Posła Francuzkiego.

Zapewniano dziś, że kuryer przybyły do Ministerium spraw zagranicznych, przywiózł depesze od Admirała Roussin, które donoszą, że Ibrahim Pasza nie chciał przystąpić do propozycyji Admirała. Ociąganie się przeto Admirała Rossyjskiego w opuszczeniu Bosforu, jest usprawiedliwione.

Wiele mówią o tém, że Marszałek Maison będzie mianowany Ministrem wojny, na miejsce Marszałka Soult.

Marszałek Gérard jest także członkiem wydziału wsparcia dla P. Laffitte.

Bank Francuzki i znaczni bankierowie, zamysławiają nakoniec przyczynić się do składki Pana Laffitte.

— Dnia 31 —

Słychać, że Król, po ukończeniu zgromadze-

nia, przedsięwzięcie podróż do południowych i zachodnich części kraju.

Doktor Mesnières, który tu powrócił z Blaye, przywiózł pomyślniejsze wiadomości o zdrowiu Xiężny Berry. Doktor Deneux, który tam udał się z Paryża, odwiedził d. 25 Xiężnę, która go dobrze przyjęła.

— Dnia 1 kwietnia —

Dziennik Angielski Age, doniósł o pożyczce 15 milionów fr., która ma być zaciągniętą w Londynie na rachunek Króla Ludwika Filippa.

— Dnia 2 —

Wczoraj Xiążę Broglie miał konferencyą z Posłami Austrii Rossyi, i Prus, względem spraw wschodnich; Hrabia Sebastiani był także na niej przytomnym.

Xiążę Nemours spadł onegdaj z konia w lasu Bulońskim, i jest bardzo słaby; nie spodziewają się jednak szkodliwych skutków. (G.W.)

— Dnia 3 —

Izba parów postanowiła na ostatniem posiedzeniu przyozdobić salę posiedzeń obrazem Króla w naturalnej wielkości.

Wczoraj przybył goniec z Madrytu do poselstwa Hiszpańskiego, który przywiózł depesze do Hrabiego Pozzo di Borgo, do Hrabiego Appony i do Barona Werther.

Piszą z Londynu, że Lord Ponsonby przeznaczony jest na posła Angielskiego do Konstantynopola.

Xiążę San-Carlos przejechał dnia 18 marca z Kapitanem jazdy Lacerda Palafox, przez Perpignan do Paryża.

Wczoraj w wieczór odprawił Król radę gabinetową, która trwała pół trzeciej godzin.

— Dnia 4 —

Admirał Ducrest de Villeneuve otrzymał rozkaz, aby niezwłocznie udał się do Tulonu. (G.C.)

Jenerał Guilleminot, został rozporządzeniem już od trzech dni podpisanem, mianowany Gubernatorem Algieru.

Bryg Voltigeur i korweta Perle wypłynęły d. 29 i 30 z. m. z tajnymi poleceniami z Tulonu do Lewantu.

Uzbrojenia wyprawy do Konstantyny idą z wielkim pośpiechem. Trzy baterie przeznaczone do tego przedsięwzięcia, przybyły już do Tulonu.

Tulon d. 23 marca.

Rząd powziął bardzo ważny zamiar względem spraw wschodnich; słychać, że dla przymuszenia Vice-Króla do przyjęcia traktatu przedstawionego przez Pana Roussin, wyśle flotę na wody Egipskie. Bryg la Flèche odплыł wczoraj spieszenie do Alexandrii, z depeszami w tym względzie, z polecenia Ministra marynarki. Okręt wojenny Marengo, ma takiż rozkaz otrzymać, jak tylko nadejdą wiadomości od Konsula z Alexandrii, na które w Paryżu co chwila oczekują. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 30 marca.

W Jersey ma być utrzymywany statek parowy, dla ułatwienia komunikacyi między tą naszą wyspą i naprzeciw leżącemi portami francuzkiemi.

— Dnia 2 Kwietnia —

Na posiedzeniu izby wyższej, udzielona została sankcyja królewska bilowi Irlandzkiemu do utłumienia niepokojów. To polecenie dopełnili Lord Kanclerz, Margrabia Landsdowne i Xiążę Richmond, jako kommissarze królewscy.

Hrabia Grey wręczył Królowi na prywatném posłuchaniu, tajną pieczęć, złożoną przez Lorda Durham, a Król oddał takową wice-hrabiemu Goderich. (G.C.)

— Dnia 5 —

Admiralicya musiała odesłać bardzo ważne depesze na morze Śródziemne; inaczej nie można

wytkomaczyć wystania statku pocztowego bez listów.

Podług listu w dzienniku *Times* z *Madrytu* z dnia 26 z. m., emigranci, którzy powrócili do Hiszpanii, bardzo się troszczą z powodu zmiany Ministrów; mówiono już o ich powtórnie wygnaniu. Na tę wiadomość, papiery hiszpańskie spadły o 2 $\frac{1}{2}$.

Donna Maria da Gloria, dnia 19 b. m. dojdzie do lat 14; a tak podług praw Portugalskich, objąć już może rządy Państwa. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 1 kwietnia.

W skutek najwyższego rozkazu rozpoczęły się wczoraj we wszystkich kościołach modły, o szczęśliwe rozwiązanie małżonki Xiecia *Fryderyka*.

Mówią o wzmocnieniu kilku punktów w *Seelandyi*, i o zmianie w garnizonach.

— Dnia 4 —

Xiażę *Oranii*, który przybył do tutejszej stolicy, zabawi w niej aż po świętach Wielkanocnych. (G.W.)

Bruxella d. 1 kwietnia.

Tę noc przejeżdżali tedy kurjer *Rossyjski* i *Austryacki* z depeşami do *Londynu*. (G.W.)

Od d. 1 t. m. rozpoczęły się ćwiczenia naszych dywizyj połowych. (G.C.)

— Dnia 5 —

Wiele bardzo mówią o mającej nastąpić zmianie Ministrów.

Independent donosi: „Zapewniają, że Xiażę *Broglie* postać do wszystkich poselstw *Francuzkich* zagranicznych, notę, objaśniającą jego postępowanie w sprawach *Wschodnich*.” (G.W.)

WŁOCHY.

Ankona d. 22 marca.

Listy przybyłe dziś z *Liorny* donoszą, że *Francuzki Eclipse*, stanął na kotwicy na wodach *Musoni Carrara* — nie wiemy jednak w jakim celu.

Dziś biega wieść, podług listów z *Rzymu*, że na wysokość portu *Civitta Vecchia*, stanęła flotylla na kotwicy: nie wiadomo jednak do którego kraju należy. (G.W.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 14 marca.

Korrespondencya między naszą Królową, a Królową *Francuzów*, co raz staje się poufalszą i ważniejszą. Tyczy się teraz prawie wyłącznie polityki *Portugalskiej*, i możemy zapewnić, że nie dawno przybył także list z hotelu *Braganza* z korespondencyą Królowej *Francuzów*, który, mimo przeciwnych zdań większej części naszych Ministrów, bardzo był dobrze u Dworu przyjęty. Zresztą Poseł *Francuzki* jest ciągle dobrze widziany u Królowej.

Podług rozporządzenia Królewskiego z dnia 13 m. b., odjechali *Infanci Don Carlos* i *Don Sebastian*, i Xiażna *Beira*, dnia 16 o godzinie 5 zrana do *Portugalii*. Nie naznaczono umyślnie godziny odjazdu, gdyż rząd obawiał się niepokojów przez *Karolistów*, mogących być na tę chwilę przeznaczonych. Ulice, przez które przejeżdżać mieli, były osadzone oddziałami piechoty i kawalerji gwardji Królewskiej, do których przyłączyła się jeszcze znaczna liczba zbrojnych obywateli, dla odparcia nastąpić mogących napadów Królewskich ochotników. Z powszechnym zadziwieniem ludu, żaden się nie ukazał, a powozy podróżnych ciągle jechały przez ulice żołnierzami napełnione. Wszystkiego było 13 pojazdów, które poprzedzał *Jenerał-Kapitan*, i opuścił na 3 godziny za miastem. Oznaczono dzień 21 na przybycie do *Portugalii*. To nieoczekiwane oddalenie się wcale miało inny skutek, jak się spodziewano. (G.W.)

Ogłoszenia.

1. Сенаторъ, Дѣйсшвишельный Тайный Совѣтникъ, Князь Шаховской, получивъ Всемилоштивѣйше пожалованное ему спаросиво *Дзевенское*, состоящее въ *Ошмянскомъ уѣздѣ*, срокомъ оныъ 12 апрѣла наступающаго года на пять

лѣтъ, желаетъ отдать въ содержание на сей шерминъ. Желאותіе взять оное, могутъ опношиться къ самой Княгинѣ, квартирующей въ домѣ Г. Миллера.

Senator, Rzeczywisty Radzca Tainny, Xiażę Szachowski, otrzymawszy Na y mifościwiey nadane mu starostwo *Dziewieniskie*, położone w *Oszmiańskim* powiecie, z terminem od 12go kwietnia teraźniejszego roku na pięć lat, życzy sobie oddać je na ten termin w dzierżawę. Chcący je wziąć, mogą udać się do samey Xiażny, mieszkającej w domu Millera. (458)

1. Kommissya za Na y wyższym rozkazem w mieście Wilnie ustanowiona, dla przyjęcia w zarządzenie dóbr Benefycjalnych, które przedtém w wiedzy b. Uniwersytetu Wileńskiego zostawały, otrzymawszy od zwierzchności urzędowe zapewnienie, że Młyn po Królewskim nazywający się w mieście Wilnie przy *Rochitańskiey* ulicy położony, pod systemat fortyfikacyyny nie weydzie, ogłasza niniejszém, że na wypuszczenie pomienionego młynu w trzeohletnią arendowną dzierżawę od 23 kwietnia 1833 odbędzie się w teyże Kommissyi publiczna licytacya d. 18 kwietnia 1833 a przetarg ostateczny dnia 19 tegoż miesiąca i roku o godzinie piątej po południu. Zyczący przeto stanąć do tey licytacyi, mają się zgłosić w czasie oznaczonym do Kommissyi odbywającej posiedzenia swoje w domu JW. Biskupa *Kłagiewicza* z ewikęą odpowiednią dwumiesięczney arendzie na licytacyi postąpić się mającey. Warunki do kontraktu czytać można wcześniecey w kancelaryi Kommissyi.

Sekretarz Jan Hilferding. (459)

1. Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu drewniany z murowaném niższém piątem dom, w 4tey części miasta Kijowa położony, należący do Kijowskiego Hraźdania Grzegorza Kononowego syna Buhajewskiego, za nieopłacenie przezeń długu tey Izbie 4,809 rubli 57 $\frac{1}{2}$ kop. assygnacyami; a zatém zyczący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targów do tey Izby na terminy, jakie mają być przeznaczone we cztery miesiące.

Dożywotni Członek Malewicz.

9 Klasy Rabczewski. (443)

1. Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu dom, położony w 4tey części miasta Kijowa, należący do Radzey Honorowego Jakóba Maxymiliana syna Salnikowa, za nieopłacenie przezeń tey Izbie długu jego 1,172 rubli 49 kop. assygnacyami, a zatém zyczący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targów do tey Izby na terminy, które mają być przeznaczone we cztery miesiące.

Dożywotni Członek M. Malewicz.

Kollegialny Registrator Niemierowicz. (444)

1. Les personnes qui ont des affaires dans la pension de Cérenville, sont averties, que depuis la St. George, elle sera transférée dans la maison de Zambrzicki au coin de la rue Savioz N. 97.

Podaje się do wiadomości, że pensyon *Cérenvillow* przeniesionym będzie z domu *Kostrzy* do domu *Zambrzyckiey* naprzeciw Panien Miłosiernych pod N. 97, na rogu ulicy *Sawicz*. (460)

DODATEK DRUGI